

Ekonomia

Wykorzystanie ICT do zwiększenia partycypacji społecznej na przykładzie wybranych spółdzielni mieszkaniowych w Łodzi

Michał Błaszczuk



**Wykorzystanie ICT
do zwiększenia partycypacji
społecznej na przykładzie
wybranych spółdzielni
mieszkaniowych w Łodzi**



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Ekonomia

Wykorzystanie ICT do zwiększenia partycypacji społecznej na przykładzie wybranych spółdzielni mieszkaniowych w Łodzi

Michał Błaszczuk

Michał Błaszczuk – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Instytut Logistyki i Informatyki, Katedra Informatyki Ekonomicznej
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 37

RECENZENT

Dorota Jelonek

REDAKTOR INICJUJĄCY

Beata Koźniewska

REDAKCJA

Klaudia Kulmińska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Sońta

PROJEKT OKŁADKI

Agencja Reklamowa efectoro.pl

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/gioiak2

© Copyright by Michał Błaszczuk, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.09936.20.0.M

Ark. wyd. 7,0; ark. druk. 7,75

ISBN 978-83-8220-169-7

e-ISBN 978-83-8220-170-3

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1	
Wybrane zastosowania ICT w procesach demokratycznych	15
1.1. Wprowadzenie do tematyki demokracji cyfrowej	15
1.2. Wybrane modele i typologie demokracji cyfrowej	19
1.3. Płaszczyzny oddziaływania demokracji cyfrowej	23
1.3.1. Płaszczyzna informowania	23
1.3.2. Płaszczyzna konsultowania	24
1.3.3. Płaszczyzna aktywnego uczestnictwa	26
1.4. Kanały komunikacji i narzędzia demokracji cyfrowej	28
1.4.1. Dostępność ICT	28
1.4.2. Narzędzia wykorzystywane w relacji jednokierunkowej	32
1.4.3. Narzędzia wykorzystywane w relacji dwukierunkowej	33
1.5. Obecny stan wykorzystania ICT w procesach demokratycznych	34
Rozdział 2	
Zasady funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych w Polsce	39
2.1. Wprowadzenie do tematyki spółdzielni mieszkaniowych	39
2.2. Przepisy prawne regulujące działalność spółdzielni mieszkaniowych w Polsce	43
2.3. Cele funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych	46
2.4. Możliwe źródła dochodów spółdzielni mieszkaniowych	47
2.5. Struktura organizacyjna i proces zarządzania spółdzielnią mieszkaniową	49
Rozdział 3	
Propozycja modelu demokracji cyfrowej dla spółdzielni mieszkaniowych	53
Rozdział 4	
Analiza wykorzystania narzędzi demokracji cyfrowej i zapotrzebowania na nie wśród członków łódzkich spółdzielni mieszkaniowych	57
4.1. Partycypacja członków spółdzielni mieszkaniowych	60
4.2. Czynniki warunkujące zapotrzebowanie na korzystanie z narzędzi demokracji cyfrowej	61
4.3. Wykorzystanie i ocena dostępnych narzędzi demokracji cyfrowej	68
4.4. Zapotrzebowanie na korzystanie z narzędzi demokracji cyfrowej	70

6 Spis treści

Rozdział 5

Propozycja rozwiązania ICT wspomagającego partycypację członków w zarządzaniu spółdzielnią mieszkaniową	77
5.1. Przegląd istniejących rozwiązań informatycznych wspomagających zarządzanie spółdzielniami mieszkaniowymi	77
5.2. Analiza dostępności ICT wśród członków wybranych łódzkich spółdzielni mieszkaniowych	84
5.3. Założenia funkcjonalne budowy systemu informatycznego wspomagającego partycypację członków w zarządzaniu spółdzielnią mieszkaniową	96
5.3.1. Informowanie	97
5.3.2. Konsultowanie oraz składanie podań	101
5.3.3. Uczestnictwo	105
Zakończenie	109
Bibliografia	111
Spis tabel	121
Spis rysunków	123

Wstęp

W dobie powszechnego¹ dostępu do nowych technologii, w tym zwłaszcza Internetu oraz telefonii komórkowej, coraz bardziej prawdopodobna staje się wizja, w której obywatele będą mieli możliwość łatwego uczestnictwa w demokracji bezpośredniej, realizowanej za ich pomocą. Demokracja realizowana przy pomocy technologii informacyjnych i komunikacyjnych, nazywana cyfrową, elektroniczną bądź też e-demokracją, pozwoliłaby każdemu, komu przysługuje czynne prawo wyborcze, na aktywne branie udziału w podejmowaniu decyzji dotyczących państwa, samorządów terytorialnych czy też lokalnych społeczności². Jej rozwój dawałby możliwość organizowania na szeroką skalę wszelkiego rodzaju debat czy też konsultacji społecznych. Mogłaby również pełnić funkcje komunikacyjne oraz kontrolne³.

Droga do wdrożenia pełnej demokracji elektronicznej w skali kraju w taki sposób, aby obejmowała wszystkie płaszczyzny demokracji, jest długa i wymaga wielu zmian, zarówno w istniejącym prawie, jak i w mentalności samych obywateli oraz rządzących. Niezwykle istotne, wręcz krytyczne są w tym przypadku kwestie organizacji i bezpieczeństwa, istnieje bowiem obawa, iż zwłaszcza w przypadku głosowania elektronicznego mogą występować masowe oszustwa wyborcze⁴. Ze względu na nakłady konieczne na budowę sprawnie działającego systemu, który to wszystko umożliwi, zasadne staje się pytanie, czy wdrażania rozwiązań oferowanych przez demokrację elektroniczną nie zacząć od samorządów lub zrzeczeń, takich jak na przykład spółdzielnie mieszkaniowe bądź samorządy studenckie. Po pierwsze, takie podejście umożliwiłoby otrzymanie odpowiedzi na pytanie o słuszność wprowadzania tego typu narzędzi i ich wpływ na poziom partycypacji społecznej. Po drugie, ograniczyłoby koszty związane z wdrożeniem narzędzi

1 Zobacz również: Główny Urząd Statystyczny, *Spółczeństwo informacyjne w Polsce w 2017 r.*, Warszawa 2017 oraz Urząd Regulacji Komunikacji, *Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w 2016 roku*, Warszawa 2017.

2 M. Rychwał, *Elektroniczna demokracja a partycypacja polityczna obywateli*, [w:] M. Marczevska-Rytko (red.), *Demokracja elektroniczna. Kontrowersje i dylematy*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013, s. 49.

3 M. Lakomy, *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, „*Studia Medioznawcze*” 2013, t. 4(55), s. 285–290.

4 M. Musiał-Karg, *Głosowanie elektroniczne – nowe wyzwanie dla demokracji?*, „*Przegląd Polityczny*” 2010, nr 4, s. 131.

demokracji cyfrowej⁵. Jednak co najważniejsze, mogłoby przyczynić się do zmiany postrzegania możliwości i praw, jakie wynikają z ustroju demokratycznego⁶. Uprawnieni, którzy mieliby okazję w łatwy sposób brać bezpośredni udział w decyzjach dotyczących zarządzania ich otoczeniem, w krótkim czasie mogliby wywnioskować, czy i jakie korzyści są możliwe do osiągnięcia dzięki wdrożeniu rozwiązań oferowanych przez demokrację cyfrową⁷. Dlatego też za obiekt dalszych rozważań w niniejszej pracy przyjęte zostały spółdzielnie mieszkaniowe. Po pierwsze, mogą być one reprezentatywnym przykładem funkcjonowania procesów demokratycznych w lokalnych społecznościach, po drugie, od wielu lat borykają się z problemem niskiej partycypacji zrzeszonych w nich członków.

W Polsce istnieje około 3600 spółdzielni mieszkaniowych, które zrzeszają ponad 4 miliony spółdzielców⁸. Zgodnie z zapisami ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz ustawy Prawo spółdzielcze⁹ przynajmniej raz w roku zwoływane jest walne zgromadzenie lub zebranie przedstawicieli członków, w trakcie którego uczestniczący decydują o najważniejszych sprawach dziejących się w ich spółdzielni mieszkaniowej¹⁰. Jedno z zagrożeń dla prawidłowego zarządzania spółdzielnią może stanowić zapis, który mówi, iż decyzje podjęte podczas takiego zgromadzenia są ważne i wiążące, niezależnie od frekwencji, jaka na nich była¹¹. Oznacza to, że nawet niewielki odsetek członków może decydować o losach całej spółdzielni mieszkaniowej. Zważywszy na to, można sobie wyobrazić sytuację, w której grupa najlepiej zorganizowanych osób jest w stanie forsować wszystkie uchwały, nawet te niekorzystne dla spółdzielni i samych spółdzielców. Zgodnie z przewidywaniami, co wykazały badania opisane w dalszej części pracy, odsetek uczestniczących w zgromadzeniach lub zebraniach członków spółdzielni mieszkaniowych nie przekracza zazwyczaj 10% wszystkich uprawnionych do brania w nich udziału¹², przy czym w niektórych przypadkach wynosi zaledwie około 2%. W związku z tym zasadne staje się poruszenie tego problemu i poszukiwanie

5 Zobacz również: I. Wróbel, *Szwajcarskie doświadczenia w głosowaniu przez Internet na przykładzie kantonu Zurych – wnioski dla Polski*, „CBKE e-Biuletyn” 2008, nr 3, s. 10–11.

6 Zobacz również: B. Nastase, T. Bondiguel, A. Caplan, A.C. Llabrés, N. Carmo, M. Walkowiak, *E-Democracy: Towards Direct Democracy in Local Communities*, „Administratie Si Management Public” 2007, nr 8, s. 126–132.

7 Zobacz również: D. Grodzka, *E-demokracja*, „Infos: Zagadnienia społeczno-gospodarcze” 2009, t. 14(61), s. 1.

8 Krajowa Rada Spółdzielcza, *Spółdzielczość Mieszkaniowa*, <https://www.krs.org.pl/index.php/ruch-spodzielczy-sp-1235027509/brane-spodzielcze/spodzielczo-mieszkaniowa> (dostęp: 01.10.2016).

9 Część spółdzielni mieszkaniowych działa w oparciu o Ustawę z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1982 r. Nr 30, poz. 210). Mimo obowiązku dostosowania statutu do Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 27). Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 9 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 303/11, decyzje podejmowane w oparciu o niedostosowane do nowej ustawy statuty zachowują ważność.

10 Art. 39 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze; art. 8³ pkt 2 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

11 Art. 8³ pkt 8 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

12 Wniosek autora na podstawie badań własnych przedstawionych w dalszej części pracy.

rozwiązania, które mogłoby taki stan rzeczy zmienić. Na skutek tego, że dostęp do różnego typu narzędzi i kanałów komunikacji elektronicznej stał się na tyle powszechny, iż teoretycznie większość społeczeństwa może z nich korzystać, jednym z możliwych rozwiązań przedstawionego problemu wydaje się próba ich zastosowania do zwiększenia możliwej partycypacji członków spółdzielni mieszkaniowych¹³. Zwiększenie partycypacji umożliwiłoby lepszą kontrolę i wpłynęłoby na podwyższoną świadomość poczynań dokonywanych w spółdzielniach mieszkaniowych przez ich zarządców oraz inne, prawomocne organy. Ponadto wśród badaczy istnieje pogląd, iż możemy obecnie zaobserwować swoistego rodzaju kryzys demokracji, który w pewnym stopniu obrazuje sytuację mającą miejsce również w spółdzielniach mieszkaniowych¹⁴. Czym zatem charakteryzuje się w tym przypadku kryzys, o którym mowa? Najbardziej symptomatycznymi objawami jest przede wszystkim niska stabilność poparcia poszczególnych opcji politycznych, a co za tym idzie, duży przepływ elektoratu pomiędzy nimi. Kolejno możemy wymienić zmniejszającą lub utrzymującą się na stale niskim poziomie frekwencję wyborczą, słabnące zaufanie do polityków i partii politycznych czy niewielką liczbę inicjatyw wychodzących od samych obywateli¹⁵, którzy mają coraz mniejszą satysfakcję z ograniczonego wpływu na politykę, co wynika z faktu, że sprawy publiczne są niemal wyłącznie w rękach polityków¹⁶. Przedstawiono przy tym pogląd, iż jedyną drogą do przezwyciężenia owego kryzysu jest właśnie wykorzystanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych¹⁷. Wdrożenie narzędzi demokracji elektronicznej w spółdzielniach mieszkaniowych pozwoliłoby zweryfikować w pewnym stopniu ten pogląd oraz odpowiedzieć na pytanie o zasadność wykorzystania ICT do zwiększenia partycypacji społecznej i zapotrzebowanie na tego typu narzędzia nie tylko w lokalnych społecznościach, lecz także być może w skali całego kraju.

Należy przy tym pamiętać, że spółdzielnia mieszkaniowa jest podmiotem gospodarczym, którego nadrzędnym celem nie jest osiągnięcie zysków, lecz zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin¹⁸. W związku z tym należałoby uznać, że o jakości jej funkcjonowania, oprócz kondycji finansowej, przez którą możemy rozumieć przede wszystkim brak znaczącego zadłużenia i pozytywną ocenę finansową spółdzielni w dokonywanym corocznie przez niezależne firmy zewnętrzne audycie, decyduje usatysfakcjonowanie zrzeszonych w niej członków. Z kolei za poziom zadowolenia uznać można subiektywny poziom zaspokojenia potrzeb w wyznaczonych obszarach działalności spółdzielni mieszkaniowej. Zasadne zatem jest wysunięcie przypuszczenia, że zwiększona partycypacja członków będzie miała wpływ na ich poziom świadomości o bieżącej działalności spółdzielni oraz kontroli

13 Wniosek autora na podstawie badań własnych przedstawionych w dalszej części pracy.

14 T. Masłyk, *Obywatel w społeczeństwie informacyjnym*, NOMOS, Kraków 2010, s. 194.

15 *Ibidem*.

16 R. Markowski, *Demokracja i demokratyczne innowacje. Z teorii w praktykę*, Instytut Obywatelski, Warszawa 2014, s. 7.

17 M. Castells, *The Power of Identity: The Information Age: Economy, Society, and Culture Vol. II*, Wiley-Blackwell, Oxford 2009, s. 367–418.

18 Art. 1. pkt 1 Ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych.

nad poczynaniami władz, a także możliwości decydowania o kierunkach rozwoju spółdzielni¹⁹. Co za tym idzie, podniesienie partycypacji w spółdzielniach mieszkaniowych jest potrzebne i będzie miało wpływ na jakość ich funkcjonowania. ICT natomiast jest jednym ze sposobów, w jaki można taki wzrost osiągnąć²⁰.

Ponadto w literaturze można spotkać się z licznymi, często dość sprzecznymi twierdzeniami, dotyczącymi wpływu technologii informacyjnych i komunikacyjnych na procesy demokratyczne. Mowa tu przede wszystkim o bezpośrednim charakterze demokracji, za jaki uznać można uczestnictwo w walnych zgromadzeniach lub zebraniach członków spółdzielni mieszkaniowych. Z jednej strony panuje przekonanie, iż demokracja cyfrowa przyczynia się do poprawy jakości ustroju demokratycznego poprzez coraz bardziej bezpośredni jej charakter²¹. Z drugiej strony są badacze, którzy odrzucają ten pogląd, gdyż w ich przekonaniu zaangażowanie w demokrację bezpośrednią jest ściśle połączone z niezadowoleniem z pracy organów przedstawicielskich²². W kontekście spółdzielni mieszkaniowych należałoby więc uznać, że członkowie spółdzielni mieszkaniowych w sytuacji, w której źle oceniają władze spółdzielni, będą angażować się w działania bezpośrednio, co przełoży się na wzrost partycypacji lub zapotrzebowania na narzędzia, które ją ułatwią.

W rozdziale pierwszym przybliżono pojęcie demokracji cyfrowej, płaszczyzny, na których owa demokracja oddziałuje, oraz dostępność technologii informacyjnych i komunikacyjnych, na których ona się opiera. Ponadto opisane zostały narzędzia, dzięki którym obywatele czy też w przypadku rozważanego problemu członkowie spółdzielni mieszkaniowych mogliby uczestniczyć w procesach demokratycznych drogą elektroniczną. Przedstawione zostały zarówno takie, które umożliwiają kontakt jednokierunkowy, jak i te bardziej zaawansowane, dzięki którym możliwa staje się relacja dwukierunkowa, gdzie sami członkowie mieliby możliwość tworzenia oddolnych inicjatyw, wyrażania opinii czy decydowania o losach spółdzielni mieszkaniowych. Zaproponowany został przy tym podział technologii informacyjnych i komunikacyjnych na trzy grupy: kanały komunikacji, narzędzia typu urządzenia oraz narzędzia typu oprogramowanie. W omawianym rozdziale przytoczono również modele demokracji cyfrowej występujące w literaturze, a także zaproponowano model demokracji cyfrowej, który wpisuje się w procesy demokratyczne obowiązujące w spółdzielniach mieszkaniowych. Na końcu został przedstawiony obecny stan wykorzystania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w procesach demokratycznych, zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich oraz pozaeuropejskich.

19 Zobacz również: K. Goworek, *Elementy demokracji deliberacyjnej jako sposób na zwiększenie partycypacji obywateli w polskim życiu publicznym*, „Refleksje” 2005, nr 11, s. 175.

20 Szerzej: M. Castells, *The Power of Identity...*, s. 367–418.

21 T. Gajowniczek, *Elektroniczna demokracja – istota pojęcia i problemy definicyjne*, [w:] W. Tomaszewski, D.M. Mościcka, A. Jurkun (red.), *Demokracja a wybory. Współczesne dylematy i wyzwania*, Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 26.

22 S. Coleman, J. Gotze, *Bowling Together: Online Public Engagement in Policy Deliberation*, Hansard Society, Londyn 2002, s. 5.

Drugi rozdział pracy traktuje o zasadach funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Opisano w nim pojęcie spółdzielni mieszkaniowej jako szczególnego rodzaju podmiotu gospodarczego. Zdefiniowane zostały cele, jakie przed tym podmiotem stawia prawo, oraz obszary, w jakich spółdzielnia mieszkaniowa powinna zaspokajać potrzeby swoich członków. Ponadto ukazano strukturę organizacyjną, a także procesy, jakie towarzyszą zarządzaniu spółdzielnią mieszkaniową. Oprócz tego zaprezentowano źródła dochodów spółdzielni mieszkaniowych i możliwy sposób zagospodarowania ewentualnych zysków, które spółdzielnia mieszkaniowa może osiągnąć. Omówione zostały pokrótce również najważniejsze akty prawne regulujące funkcjonowanie spółdzielni mieszkaniowych w Polsce.

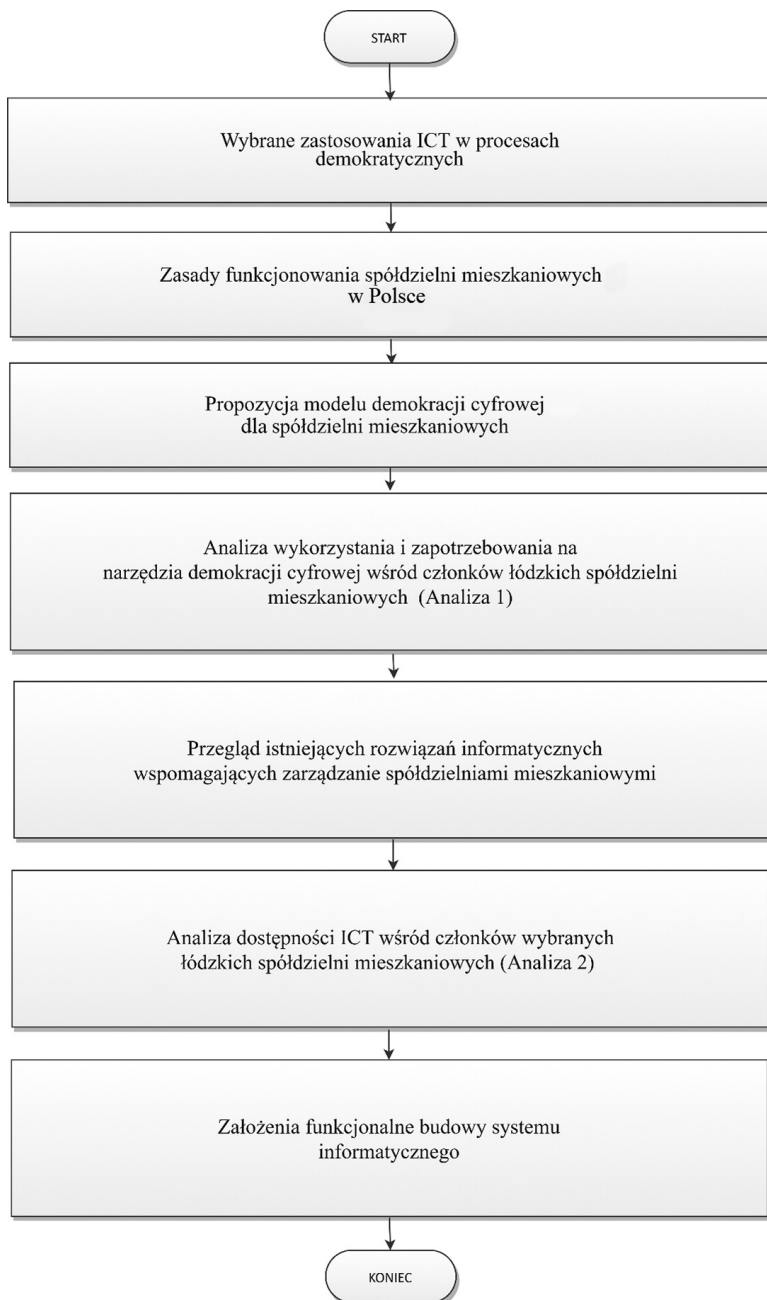
Następnie w oparciu o poprzednie rozdziały pokazano koncepcję modelu demokracji dla spółdzielni mieszkaniowych, który stał się podstawą do opracowania badań przedstawionych w dalszej części pracy.

W kolejnym rozdziale przeanalizowane zostało zapotrzebowanie na narzędzia demokracji cyfrowej wśród członków wybranych łódzkich spółdzielni mieszkaniowych. W wybranych ośmiu łódzkich spółdzielniach mieszkaniowych wykonano badanie dotyczące obecnego stanu wykorzystania istniejących narzędzi oraz zapotrzebowania na nie. W tym rozdziale opisano możliwe sposoby partycypacji członków spółdzielni mieszkaniowych oraz jej poziom w procesie zarządzania, a także jej potencjalny wpływ na działanie samej spółdzielni mieszkaniowej. Następnie przedstawiono czynniki mogące determinować potrzebę korzystania z narzędzi demokracji cyfrowej wśród osób, które nigdy takich narzędzi nie używały. Pośród tych determinantów zdefiniowane zostały: wiek, płeć, wykształcenie, zatrudnienie, dochód, stan cywilny, liczba posiadanych dzieci mieszkających wspólnie z rodzicami, liczba osób w gospodarstwie domowym, ocena stanu zdrowia oraz ocena zadowolenia z działalności spółdzielni mieszkaniowej.

W dalszej części pracy stworzono koncepcję rozwiązania ICT wspomagającego partycypację członków w zarządzaniu spółdzielnią mieszkaniową. Wykorzystanie analiz statystycznych oraz analizy koszykowej pozwoliło na opracowanie metody ograniczającej wpływ barier technologicznych na wykorzystywanie narzędzi demokracji cyfrowej przez członków spółdzielni mieszkaniowych. Przeprowadzony został również przegląd istniejących rozwiązań informatycznych wspomagających zarządzanie spółdzielniami mieszkaniowymi wraz z funkcjonalnościami, które udostępniają one w zakresie demokracji cyfrowej. W celu pełnego zapoznania się z dostępnymi rozwiązaniami przeprowadzona została ankieta telefoniczna wśród producentów tychże programów²³. Na zakończenie zaprezentowano diagramy przypadków użycia obejmujące swym zakresem narzędzia zaproponowane w teoretycznym modelu demokracji cyfrowej.

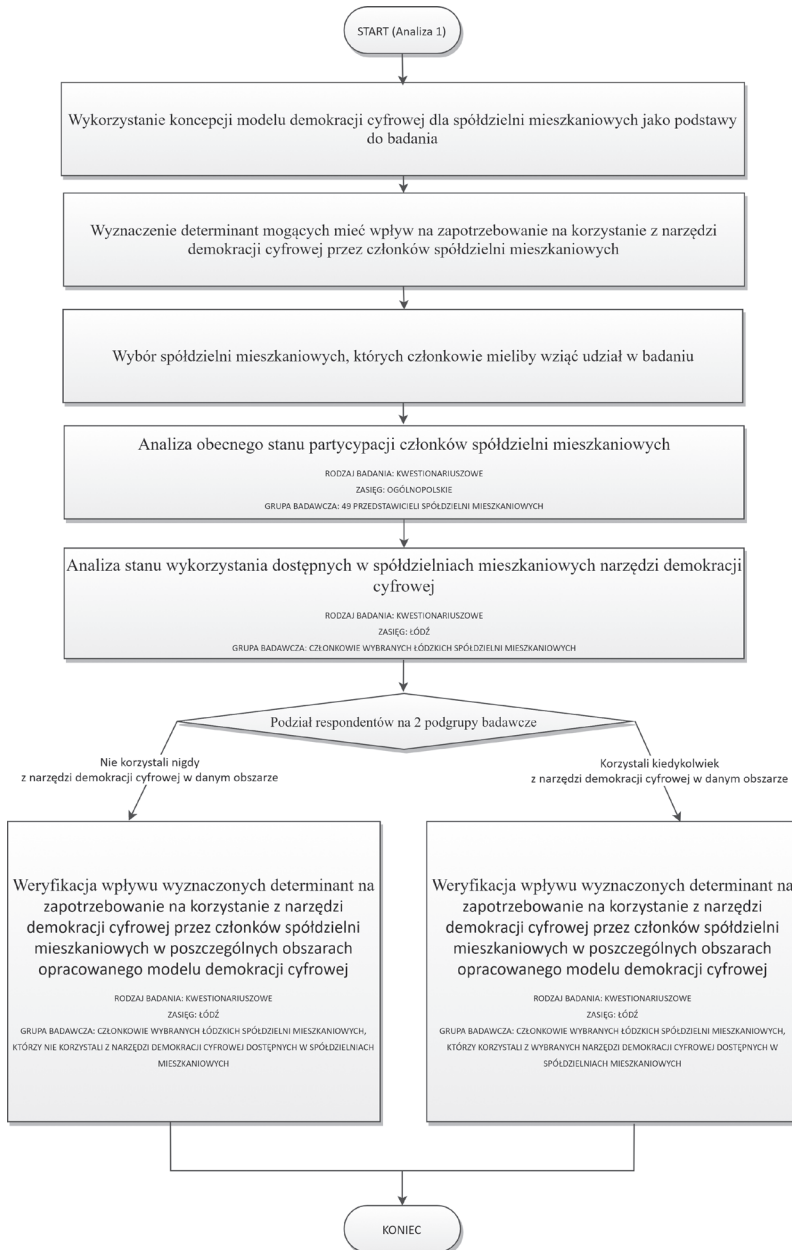
23 Zobacz również: S. Kaczmarczyk, *Klasyfikacja metod zbierania danych ze źródeł pierwotnych w badaniach marketingowych*, „Metody ilościowe w Badaniach Marketingowych” 2014, nr 195, s. 56–58; K. Andruszkiewicz, K. Śmiatacz, M. Schulz, *Badanie opinii z wykorzystaniem ankiety telefonicznej – komórkowej (ATK)*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 459, s. 222–231.

Strukturę pracy przedstawić możemy za pomocą następującego schematu:

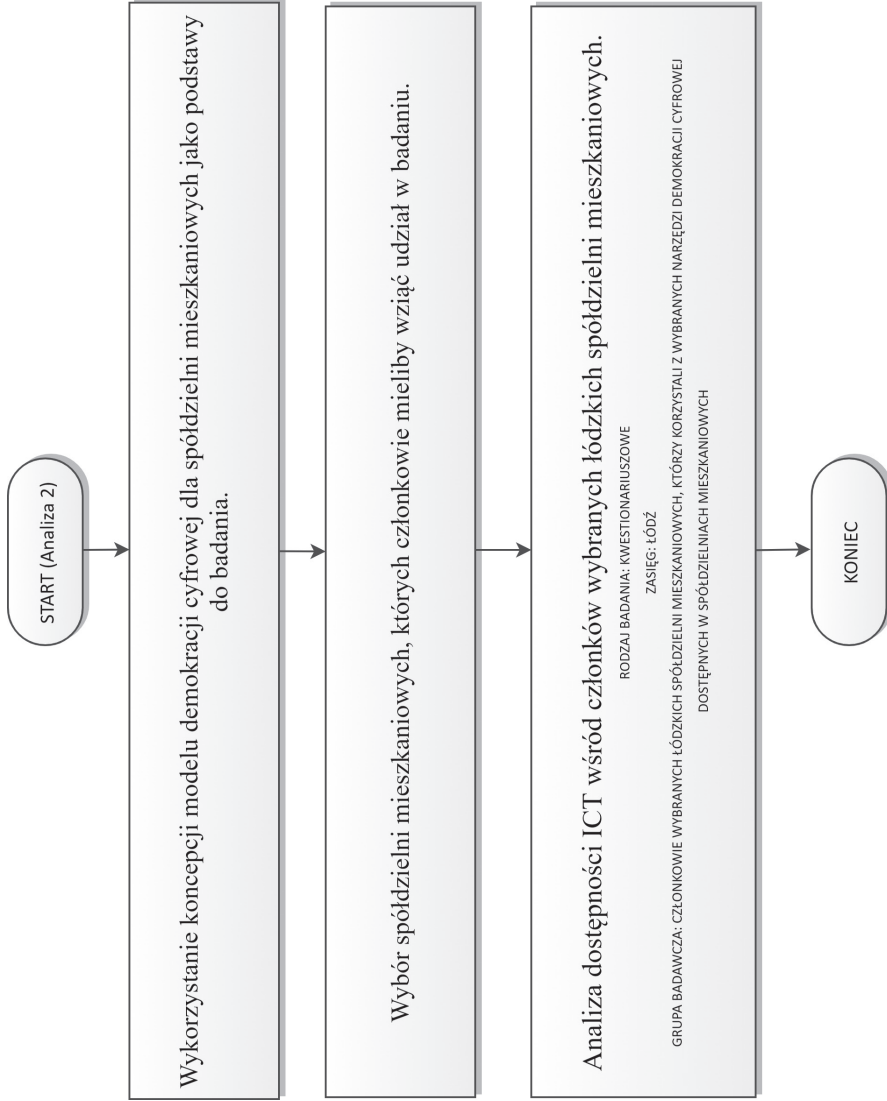


Rysunek 1. Schemat pracy
Źródło: opracowanie własne.

Natomiast badania przedstawione w pracy można opisać za pomocą następujących algorytmów:



Rysunek 2. Schemat analizy wykorzystania i zapotrzebowania na narzędzia demokracji cyfrowej wśród członków łódzkich spółdzielni mieszkaniowych
Źródło: opracowanie własne.



Rysunek 3. Schemat analizy dostępności ICT wśród członków wybranych łódzkich spółdzielni mieszkaniowych
Źródło: opracowanie własne.

Rozdział 1

Wybrane zastosowania ICT w procesach demokratycznych

1.1. Wprowadzenie do tematyki demokracji cyfrowej

Demokracja to pojęcie odnoszące się do ustroju społeczno-politycznego najczęściej i najszerzej rozumianego jako rząd ludu¹. Tak więc władzę muszą sprawować obywatele poprzez instytucje i procedury systemu przedstawicielskiego, co wtedy nazywa się władzą pośrednią, czy też poprzez możliwość bezpośredniego rozstrzygnięcia o sprawach publicznych, co określane jest mianem demokracji bezpośredniej². Demokracja powinna dążyć do bezpośredniego, celowego i świadomego uczestnictwa obywateli poprzez partycypację społeczną. Określone grupy społeczne powinny być włączane w proces podejmowania najważniejszych decyzji i rozwiązywania problemów, również na poziomie lokalnym. Partycypacja społeczna powinna być zatem procesem, w którym podejmowanie decyzji i tworzenie określonych polityk realizowane jest przy aktywnym udziale wszystkich partnerów biorących udział w procesie współdziałania.

Jak wszystko na przestrzeni dziejów, tak również i demokracja wraz z rozwojem kulturalnym i technologicznym społeczeństw ulegała ciągłym przemianom i przeobrażeniom³. To procesy komunikacji i przetwarzania informacji leżą u podstaw organizacji społeczeństwa⁴. Czym jednakże jest sama informacja? Istnieje wiele

1 M. Bankowicz, *Demokracja. Zasady, procedury, instytucje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 37.

2 J. Kuciński, *Demokracja przedstawicielska i bezpośrednia w Trzeciej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo DrukTur, Warszawa 2007, s. 31.

3 Zobacz również: M. Leszczyńska, *Modernizacja i rozwój społeczny w perspektywie teorii socjologicznych*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2012, nr 25, s. 30–39.

4 A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006, s. 31–35.

definicji informacji. Jako jedną z ciekawszych można przytoczyć tę zaproponowaną przez J. Dołęgę mówiącą, iż „informacja jest to wielkość abstrakcyjna, która może być gromadzona, przechowywana, przesyłana, przetwarzana, i stosowana do sterowania pewnymi obiektami i systemami obiektów oraz organizmami i systemami organizmów”⁵. Słusznie zauważono również, że informacja jako taka nie występuje w naturze w stanie swobodnym, co oznacza, iż zawsze jest zapisana w jakimś nośniku pod postacią danych⁶. Trudno byłoby mówić o wielkich cywilizacjach, gdyby nie wynalazek pisma, dzięki któremu możliwe stało się nie tylko przekazywanie informacji, lecz także spisywanie już istniejącej wiedzy⁷. Przełomem w tym obszarze było wynalezienie prasy drukarskiej. Można wysnuć teorię, że to za sprawą tego innowacyjnego urządzenia, które umożliwiała masowe przekazywanie informacji, w Europie miała miejsce reformacja Kościoła, a co za tym idzie – powstały nowoczesne państwa⁸. Obecnie, w dobie ciągłego rozwoju technologii informacyjnych i komunikacyjnych, w której następuje bezustanny wzrost ilości zapisywanych danych⁹, za wynalazek tego formatu można bez wątpienia uznać Internet. Globalna sieć wymiany informacji i wiedzy praktycznie niepodlegająca cenzurze, gdzie każdy ma prawo do swobodnej wypowiedzi oraz przedstawiania dowolnych poglądów, jest czymś, co wprowadza procesy komunikacji i przetwarzania informacji na nowy, niedostępny do tej pory poziom¹⁰. W sytuacji, w której coraz większa część społeczeństwa ma nieograniczony dostęp do takiej możliwości, zmiany w dotychczas istniejącej organizacji społeczeństwa wydają się konieczne i nieodzowne¹¹. Zasadne zatem staje się rozważenie wykorzystania ICT, zwłaszcza Internetu, ale także telefonii komórkowej i stacjonarnej, również w obrębie procesów demokratycznych.

Internet w porównaniu z tradycyjnymi mediami umożliwia znacznie szybszy i łatwiejszy dostęp do informacji¹². Co więcej, jego multimedialność rozumiana jako możliwość dostarczenia w ramach jednego przekazu zarówno obrazu, tekstu, jak

5 J.M. Dołęga, *Słowo o informacji*, „Studia Philosophiae Christianae” 2004, t. 40(2), s. 140.

6 R. Zajdel, B. Lis, *Dane, informacje, wiadomości*, [w:] R. Zajdel, E. Kęcki, P. Szczepaniak, M. Kurzyński, *Kompendium informatyki medycznej*, Wydawnictwo Medyczne α-medica press, Bielsko-Biała 2003, s. 25.

7 A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja...*, s. 31–35.

8 *Ibidem*.

9 A. Kobyliński, *Agregatory wiadomości – remedium na przeładowanie informacyjne?*, „Ekonomiczne Problemy Usług” 2017, nr 126, s. 84.

10 Zobacz również: M. Popović, D. Biczysko, *Censoring Free Internet. Threats and Opportunities*, „Information Forum of Management” 2012, EDIS – University Publishing House, Žilina, s. 203–207.

11 Według analiz Głównego Urzędu Statystycznego zamieszczonych w publikacji *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce w 2017 r.* 78% gospodarstw domowych ma dostęp do Internetu szerokopasmowego. Dla porównania według analiz przeprowadzonych przez tę samą instytucję i umieszczonych w publikacji *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2004–2007* w 2007 roku było to 41%, a w 2004 roku 26%.

12 J. Kos-Łabędowicz, S. Talar, *Rola Internetu w procesie konwergencji rozwojowej współczesnej gospodarki światowej*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 170, s. 168.

i dźwięku, radykalnie zwiększyła atrakcyjność przekazywanych w ten sposób treści¹³. W przeciwieństwie do tradycyjnych mediów takich jak radio czy choćby telewizja Internet predestynowany jest do interaktywności, co w przypadku demokracji oznacza pełną, dwukierunkową relację pomiędzy rządzącymi a obywatelami¹⁴. Powoduje to, że oprócz funkcji informacyjnych może pełnić również szereg innych, między innymi pozwalając na konsultowanie czy też bezpośrednie decydowanie o wybranych kwestiach. Dodatkowo Internet, jako medium globalne i w większości przypadków nieregulowane, umożliwia zarówno odbiór, jak i tworzenie treści przez dowolne osoby w każdym miejscu na świecie. To z kolei sprawia, iż zapobiega on monopolowi informacyjnemu rządów i korporacji lub nawet go łamie¹⁵. Podsumowując, można dodać, że niezmiernie istotnym argumentem przemawiającym za wykorzystaniem Internetu w procesach demokratycznych jest potencjalna szansa obniżenia kosztów takich aktywności, zarówno w ujęciu finansowym, jak i w kontekście oszczędności czasu. Mimo iż Internet wydaje się najważniejszym kanałem komunikacji, nie można zapominać o innych, takich jak telefonia stacjonarna, komórkowa czy wspomniane wcześniej radio i telewizja. Nawet jeżeli nie oferują one takich samych możliwości i nie zapewniają swobody działania czy też anonimowości (co akurat w pewnych sytuacjach, na przykład w przypadku konieczności uwierzytelniania, może być atutem), stanowią doskonałe uzupełnienie dla tego pierwszego¹⁶.

Demokracja cyfrowa nie jest pojęciem nowym¹⁷. W ślad za rozwojem Internetu podąża nieustanny rozwój społeczeństwa opartego na swobodnym przepływie informacji i wiedzy, które mimo stosowania na przestrzeni lat wielu różnorodnych określeń najczęściej nazywane jest po prostu społeczeństwem informacyjnym¹⁸. W społeczeństwie tym intensywnie wykorzystuje się informacje w życiu społecznym, kulturalnym, ekonomicznym i politycznym¹⁹. Rozwój, o którym mowa, implikuje przenoszenie kolejnych zagadnień i obszarów codziennego życia w sferę cyfrową. Jako przykład możemy wymienić chociażby cybermedycynę obejmującą obszar wykorzystania narzędzi internetowych w opiece zdrowotnej²⁰ czy e-administrację,

13 Zobacz również: L. Porębski, *Więcej, szybciej, łatwiej. O radościach i smutkach związanych z elektroniczną demokracją*, [w:] M. Marczevska-Rytka (red.), *Demokracja elektroniczna. Kontrowersje i dylematy*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013, s. 13–31.

14 Zobacz również: W. Widera, *Internet jako interaktywne narzędzie pozycjonowania ofert politycznych*, „Political Preferences” 2016, nr 12, s. 212–217.

15 D. Midler, *Partycypacja polityczna w Internecie*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2008, s. 191.

16 Wniosek autora na podstawie badań przedstawionych w dalszej części pracy.

17 Zobacz również: K.L. Hacker, J. van Dijk, *What Is Digital Democracy?*, [w:] K.L. Hacker, J. van Dijk (red.), *Digital Democracy. Issues of Theory and Practice*, SAGE Publications Ltd, London 2010, s. 1–9.

18 J.R. Beniger, *The Control Revolution: Technological and Economic Origins of the Information Society*, Harvard University Press, Cambridge 1986, s. 3–6.

19 S. Buregwa-Czuma, K. Garwol, *Definicje, właściwości i funkcje społeczeństwa informacyjnego*, „Dydaktyka Informatyki” 2011, nr 6, s. 32.

20 K. Korczak, *Koncepcje rozwoju cybermedycyny w ujęciu ogólnokrajowym, regionalnym oraz indywidualnym*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych” 2013, nr 29, s. 1.

którą można zdefiniować jako wykorzystanie technologii informacyjnych wpływających na stosunki z obywatelami, przedsiębiorstwami, a także innymi obszarami działań rządu²¹. Definicja e-administracji zaprezentowana przez Komisję Europejską zawiera ponadto stwierdzenie, iż może ona pozytywnie wpłynąć na zwiększenie zaangażowania obywateli w życie polityczne²². Czy zatem w świetle takiego podejścia demokrację cyfrową możemy traktować jako część samej e-administracji? Zdania na ten temat są podzielone, jednak oba te zagadnienia niewątpliwie przenikają się w wielu wspólnych obszarach²³.

Wracając do definicji demokracji cyfrowej, należy nadmienić, że jednym z pierwszych terminów używanym w literaturze było określenie „teledemokracja”²⁴. Początkowo teledemokrację definiowano jako elektronicznie wspomaganą dwukierunkową komunikację, która mogła być realizowana w szybki sposób i która miała za zadanie uprościć podejmowanie decyzji politycznych²⁵. W kolejnych latach pojęcie demokracji cyfrowej zmieniało się i ewoluowało²⁶. Dzisiaj demokrację cyfrową możemy zdefiniować jako „zastosowanie technologii informacyjnych i komunikacyjnych do zwiększenia uczestnictwa obywateli w procesach demokratycznych”²⁷ lub w szerszym rozumieniu jako wpływ technologii informacyjnych i komunikacyjnych na „procesy polityczne oraz zjawiska łączenia technologii komputerowej z procesami politycznymi”²⁸. Demokrację cyfrową możemy określać na wiele sposobów: teledemokracja, demokracja cyfrowa, cyberdemokracja, e-demokracja, e-partycypacja, e-uczestnictwo czy rząd elektroniczny²⁹. W związku z tym w dalszych rozważaniach każde z tych określeń będzie używane zamiennie.

21 Bank Światowy, *Definition of E-Government*, <http://web.worldbank.org/WBSITE/EXTERNAL/TOPICS/EXTINFORMATIONANDCOMMUNICATIONANDTECHNOLOGIES/EXTGOVERNMENT/0,,contentMDK:20507153~menuPK:702592~pagePK:148956~piPK:216618~theSitePK:702586,00.html> (dostęp: 09.05.2016).

22 Komisja Europejska, *Public Services*, <http://ec.europa.eu/digital-agenda/en/public-services#Article> (dostęp: 01.07.2015).

23 Zobacz również: P. Maj, *Internet i demokracja. Ewolucja systemu politycznego*, „Politeja” 2010, nr 13, s. 555–558.

24 T. Gajowniczek, *Elektroniczna demokracja – istota pojęcia i problemy definicyjne*, [w:] W. Tomaszewski, D.M. Mościcka, A. Jurkun (red.), *Demokracja a wybory. Współczesne dylematy i wyzwania*, Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie, Olsztyn 2015, s. 23.

25 T. Becker, *Teledemocracy: Bringing Power Back to the People*, „The Futurist” 1981, nr 12, s. 6.

26 Zobacz również: T. Becker, C.D. Slaton, *The Future of Teledemocracy*, Greenwood Publishing Group, Westport 2000, s. 178–197.

27 D. Grodzka, *E-demokracja*, [w:] D. Grodzka (red.), *Spółczesność informacyjna*, Studia BAS, t. 3(19), Warszawa 2009, s. 118.

28 M. Nowina-Konopka, *Spółczesność informacyjna a teorie demokracji*, [w:] T. Białobłocki, J. Moroz, L.W. Zacher, M.K. Nowina-Konopka (red.), *Spółczesność informacyjna. Istota, rozwój, wyzwania*, Warszawa 2006, s. 83.

29 *Ibidem*; A. Mytko, *Model technokratyczny demokracji informacyjnej: osobliwości i problemy stosowania*, „Historia i Polityka” 2014, t. 11(18), s. 108.